



Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Wychodzi w Warszawie codziennie z rana o godzinie dziesiątej, wyjąwszy Niedziele i Święta. Cena Prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie Zł: 40. półrocznie Zł: 20. kwartalnie Zł: 10. Numera sprzedają się oddzielnie w cenie groszy 8. W Województwach Król. Polskiego rocznie kosztuje Zł: 50. półrocznie 25. kwartalnie Zł: 12 i gr: 15.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Dziennika Praw. —

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożej Łaski

M Y A L E X A N D E R I.

CESARZ WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI

etc. etc. etc.

Cheąc skutecznie zapobiec upadkowi Kościołów parafjalnych przez ustanowienie pewnych prawideł, podług których reparaція dawnych, lub stawianie nowych kościołów, lub cmentarzów, jako też mieszkań Plebańskich dzieć się ma: po wysłuchaniu zdania ogólnego zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Przy każdym kościele parafjalnym, Kollator, Pleban i trzech parafjanów przez nich podanych, a od Kommissji Wojewódzkiej zatwierdzonych, czuwać będą wspólnie nad całością kościołów i mieszkań Plebańskich, tudzież cmentarzów:

Art. 2. Do nich należeć będzie:

a) Mieć dozór nad fabryką kościoła, cmentarza i mieszkania Plebańskiego.

b) Zarządzać funduszem przeznaczonym na reparaція kościoła.

c) Przestrzegać, aby dochód z pokładnego obracany był na reparaція cmentarza.

d) Czynić za własnym uznaniem z powierzonych sobie funduszów wydatki nieprzeznaczające złotych pięćdziesiąt, znaczniejsze zaś, za poprzedniem upoważnieniem od Kommissji Wojewódzkiej.

e) Corocznie przysyłać rachunki do Kommissji Wojewódzkiej, która po ich roztrząśnieniu odeśle je do Kommissji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

f) Tam gdzie nie masz żadnego funduszu na zwyczajne koszta utrzymania fabryki kościoła, lub znajdujący się, jest niedostatecznym, pomienieni parafjanie obmyślą sposoby onegoż zastąpienia, a za potwierdzeniem Kommissji Wojewódzkiej, zatrudnią się tychże użyciem.

g) Donosić będą Kommissji Wojewódzkiej o potrzebie znaczniejszych reparaacji lub nowej budowy.

Art. 3. Zgromadzać się będą na każde żądanie jednego z nich, pod prezydencją Kollatora, i większością głosów stanowić.

Art. 4. Do Plebana należeć będzie, wszelka wewnętrzna mieszkania jego repara-
cja.

Art. 5. W przypadku większej repara-
cji, lub potrzeby postawienia nowego ko-
ścioła, albo mieszkania Plebańskiego, Kom-
missja Wojewódzka za uczynionem do sie-
bie doniesieniem, rozkaże sporządzić abrys
i wykaz kosztów, które prześle do zatwier-
dzenia Kommissji Wyznań Religijnych i O-
świecenia Publicznego.

Art. 6. Rozkład kosztów ma się dziać
w następującym sposobie: Plebani mający
tylko dochodu złotych Polskich tysiąc ośm-
set, wolni są od przykładania się. — Mają-
cy więcej nad złotych tysiąc ośmset docho-
du, lecz który nie dochodzi złotych tysiąc
dziewięćset, dawać będą tyle, ile zbywa od
złotych Polskich tysiąc ośmset. — Mający
dochodu złotych tysiąc dziewięćset i więcej,
aż do pięciu tysięcy, opłacać będą pięć od
sta, z całego swego dochodu. — Mający do-
chodu złotych pięć tysięcy i wyżej, dadzą
dziesięć od sta z całego dochodu.

Art. 7. Po odtrąceniu części przypadają-
cej na Plebana, reszta summy na kosztu bu-
dowli potrzebnej, podzieloną zostanie mię-
dzy Kollatora i parafjanów, tegoż wyznania
religijnego; tym końcem zrobiony zostanie
rozkład przez Kommissję Wojewódzką i do
zatwierdzenia Kommissji Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego podany, która co
do dóbr Rządowych, nie prędzej swą decy-
zją wyda, aż po zniesieniu się z Kommissją
Przychodów i Skarbu.

Art. 8. Dochód z pokładnego ma być
obracany na reparację cmentarzów.

Art. 9. Gdzieby dochód z pokładnego
na reparację cmentarza nie wystarczał, lub
okazała się potrzeba większej repara-
cji, albo nowego ogrodzenia cmentarza, rozkład
kosztów podzielony zostanie pomiędzy pa-
rafjanów, przez Kommissję Wojewódzką,
a zatwierdzony przez Kommissję Wyznań
Religijnych i Oświecenia publicznego.

Art. 10. Wszystkie kościoły i miesz-
kania Plebańskie tak w miastach jako i po

wsiach, mają być zapisane do Towarzystwa
kassy ogniowej; składka roczna opłacać się
będzie z funduszu na reparację kościoła prze-
znaczonego. Gdzieby go nie było, opłata ta
przez Plebana, Kollatora i parafjanów, w
proporcji od Kommissji Wojewódzkiej usta-
nowionej, a od Kommissji Wyznań Religij-
nych i Oświecenia Publicznego zatwierdzo-
nej, ponoszona będzie. Kollator składkę cał-
kowitą odbierać i do kassy przysyłać będzie.

Art. 11. Wykonanie niniejszego posta-
nowienia Kommissji Wyznań Religijnych i
Oświecenia Publicznego polecamy.

Dan w Petersburgu d. ⁶/₁₈ Marca 1817.

(Podpisano) ALEXANDRE.

przez Cesarza i Króla

Minis: Wyzn: i Ośw: (L.S.) Minis: Sek: Stanu

(podp) S. POTOCKI.

IG: SOBOLEWSKI.

W Imieniu K R O L A

Ogólne Zgromadzenie Rady Stanu.

W skardze Marjana Cissowskiego
obywatela Powiatu Lipnowskiego w Woje-
wództwie Płockiem, przeciw Józefowi Wy-
sockiemu Marszałkowi ostatniego Sejmiku te-
goż Powiatu, o przeglądanie wotów składa-
nych przez obywateli na wybór Posła kre-
skujących, a tém samém sprzeciwienie się
Statutowi organicznemu o Reprezentacji Na-
rodowej przez Najjaśniejszego Pana w dniu
¹⁹/₁ Listopada
i Grudnia 1815 wydanemu, za co stosownie
do artykułu 46. rzeczonego Statutu Organi-
cznego pod Sąd przez Radę Stanu oddanym
być zasługuje, — po wysłuchaniu w téj
miejscu rapportu i opinji Kommissji Instruk-
cyjnej, zważywszy: iż Józef Wysocki
był Marszałek Sejmiku Powiatu Lipno-
wskiego w dniu pierwszym tegoż Sejmiku.
gdy obierano Posła, niektóre wota kresku-
jących obywateli, nim je do przeznaczone-
go na to wkładał naczynia, rozwijał i czy-
tał; zważywszy: iż przez takowe postępo-
wanie sprzeciwił się przepisom wymienione-
go Statutu Organicznego, o Reprezentacji Na-
rodowej Artykułami 43, 49 i 50 objętym:
zważywszy, iż tém samém nadużył powie-
rzzonej sobie władzy, jako Marszałek Sejmi-

kowy, stanowi: iż tenże Józef Wysocki był Marszałek Sejmiku Powiatu Lipnowskiego w Województwie Płockim w dniach 19 i 20 miesiąca Lutego roku bieżącego odbytego, na mocy Artykułu 46 tyle razy wspomnianego Statutu Organicznego o Reprezentacji Narodowej, pod Sąd oddanym być powinien.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu dnia 23 Października 1818 r.

(podpisano) ZAJĄCZEK.

Referendarz Stanu, Główny Sekretarz
Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu
(podpisano) TOMASZ GRABOWSKI.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

z Anglii.

Gazeta Morning - Chronicle umieszcila następne przypiski Napoleona w d. 7 Października 1817 do Korrespondencji Lorda Bathurst, za których rzetelność ręczy.

Hrabia Bertrand przesłał uwagi nad mową Lorda Bathurst mianą w parlamencie 18 Marca, z tym własnoręcznym przypiskiem Napoleona: „potwierdzam te uwagi żądając aby je przełożono Monarsze i ludom Anglii.” — Pan Hudson Lowe odpieczętował to pismo i przejrzał. Czyż mu wolno było tak postąpić z odpowiedzią na mowę publicznie przez ministra mianą? Składy obszerne obelg, i potwarzy miotanych naprzeciw Francuzom w Longwood, przesyłane przez każdego kurjera do Londynu, czyliż są im wprawdzie czytane, niżeli je rząd Angielski roztrząsa? Doniesienie przez jedną z stron przeciwnych, jest czynem z istoty niesprawiedliwym. Jeżeli więc uwagi wyżej wzmiankowane, nie doszły Xiążęcia Rejenta, uważać to można za najgorsze zło dla Rządu, i narodu Anglii, dla jej tak uwielbionej a dziś tak pogodzonej konstytucji, i dla wolności jej ludów; o podobnem bowiem zdarzeniu nie słyszano w Austrii, żadnem samowładnem państwie, ani nawet w samym Stambule.

Sprawiedliwem byłoby odpieczętowanie zażaleń Francuzów przez P. Lowe, gdyby jego przełożenia mógł równie przeglądać jeden z oficerów Francuskich, dla wskazywania w nich fałszów, i potwarzy. . . .

Wiedzą przecież nakoniec po dwóch latach upłynionych w Londynie, że u nas godziną przechadzki wieczornej jest godzina szósta.

P. Lowe otrzymawszy teraz nowe rozkazy od 30 dni zaleca na piśmie ściąganie straży o godzinie 9., ustnie zaś nakazuje to o szóstej. Nie zmienia więc swego postępowania, musi zatem mieć przepisy tajne, przeciwnie ogłaszanym. . . .

Jakto braniec wojenny w głębi Rosji, Francji, Anglii, lub Austrii, nie miałaby pisać do bankiera, przyjaciela, kochanki, bez przejrzenia listu jego przez gubernatora? Podobny Kodex zgadzał się z prawem narodów, i z bardzo obcemi Lordowi Bathurst przepisami wojennymi? Można się lękać niebezpieczeństwa w listach do mieszkańców, z którymi bez świadków mówić nam wolno? Dokuczanie w tych szczegółach drobnych jest jedynym podobnych kroków celem. P. Lowe lubi drobnostki. Wszakże dla niego ważnem nawet zatrudnieniem jest przeglądanie brudów damskich w Longwood! . . .

P. Lowe wydał zakaz w Maju bawienia się z Hrabinią Bertrand w czasie jej przechadzek. Ten krok oburza znakomitsze na wyspie osoby, które miały dawniej przystęp do Longwood. Napoleon miał zwyczaj przepędzać w Kwietniu pół godziny pod drzewem o trzydzieści sążni od mieszkania będącym. — Lowe kazał śledzić ogrodnikowi i dwom wojskowym, kroki jego, przez co znał go do przerwania rozrywki tak niewinnej. Wykonawcy rozkazów posunęli dalej złecone im zuchwałstwo, przytrzymując osoby znalezione pod oknami Longwood. — Oto jest skutek depeszów od Lorda Bathurst. P. Lowe podwoił złośliwość w obchodzeniu się. Postępowanie to nie dowodził niezgodności przepisów tajnych, z rozgłaszanemi?

Zwróćmy oko na uszczypliwe dokuczanie. Napoleon widywał się z Oficerami Ros.

syjskimi i Austrjackimi w latach 1815. i 1816; w dwóch latach następnych wolał zrzec się raczej przyjmowania obcych osób, niż poddawać się formalnościom nierozsądnym i upadlającym wynalezionym przez P. Lowe, z których najważniejsza jest aby Napoleon przyjmował tylko godnych P. Love wysłańców, napojonych fałszywemi naprzeciw Francuzom przesadami. Podobne dokuczanie jakiejż podłości cechą jest napiętnowane!

Lord Bathurst nie wie dobrze tego co się u nas dzieje. Możeż nawet mieć prawdziwe doniesienia od namiętnego, niewiernego i chytrego Rządcy, a razem otwartego, i pełnego złości nieprzyjaciela naszego? Nie przytaczamy przykładów kłamstw, bo te są bez liczby.

P. Ellis w podróży swojej do Chin wydający tonem sędziego, a raczej pochlebcy dworu, zdanie o postępowaniu z nami, skaził sumienie, i obraża prawdę, jeżeli sam to pisał.

Panu Lowe winna Anglja to zupełne uwięzienie Napoleona nie wychodzącego od czasu przybycia nowego Rządcy. Nie chce on być ofiarą występnych zamiarów tego officera pesuwającego swój złośliwy charakter do używania władzy w czynieniu ograniczeń dozwolonych Bilem samemu tylko Rządowi Angielskiemu. Nie miałże Napoleon unikając widoku podobnego człowieka zamknąć się w murach mieszkania? Jeżeli wątpliwym był cel, wybierających kraj ten najokropniejszy i najniezdrowszy na ziemi, za mieszkanie Napoleona, to zmienił

się już w pewność gdy wybór Rządcy padł na P. Lowe, i gdy tenże pełni swe obowiązki, chociaż stu officerów donieść mogło Rządowi o nienawistnem jego postępowaniu.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

z Rygi.

Płacą tu dobrze jęczmień, i bardzo go potrzebują. Mało jest kupowany owies, i cena jego zniżoną; co zaś do pszenicy i żyta, tych odbytu i cena są ciągle równe. — Tabaka lubo nie ma wielkiego odbytu, nie spada jednakże dotąd w cenie. — Pozostałe białego łoju zapasy, wysoko są płacone; na olej zaś konopny i potaż nie masz odbytu, i samych konopi cena, będzie niezawodnie zniżoną, lubo to dotąd nie nastąpiło.

z Petersburga

Spodziewamy się tu nowej taryffy celnej. Fabrykanci cukru pragną w niej otrzymać niejaki korzyści.

Z powodu szczupłych zbiorów żyta i zupełnego chybienia jarzyn, Ukaz Cesarski dla Finlandji wydany, ograniczył palenie wódki na pewne tylko epoki.

z Amsterdamu 17. Października.

Cena zboża jest tu wyższą w ogólności w tym tygodniu jak w przeszłym, szczególnie jednak pszenica polska piękna, z krain Nad-Reńskich i żyto. — Tabaka wcale nie płaci, lubo jej dowóz jest ciągły. — Ceny bawełny, kawy i innych płodów osadniczych, są coraz niższe.

TEATR NARODOWY.

Dziś Opera Hilary z tańcami, w ciągu których JPan Bretel i JPani Bretel pierwszy raz wystąpią na scenę tutejszą.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant. MAGIER.

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle	
	ciepła	zimna	cale	linje	10 części li			łokcie	cale
4 Listopada	5		27	8	5	Zachodnio Południowy	Pochmurno		19

Wydawcy odpowiedzialni.

Arbacia Kiciński i Morawski